



Uroczysty dzień Komunii... czyli początek przyjaźni z Bogiem

Natalia Stukus

Z pewnością każdy z nas pamięta dzień, w którym po raz pierwszy w pełni uczestniczył w Eucharystii – dzień Pierwszej Komunii Świętej. Pamiętamy, jaka była wtedy pogoda, jak wraz z koleżankami i kolegami siedzieliśmy w pierwszych ławkach, księdza proboszcza, który nas przygotowywał, nasz komunijny strój, otrzymany prezent... Ale przede wszystkim powinniśmy pamiętać, jak uklękliśmy przed Panem Jezusem, aby mógł On po raz pierwszy zamieszkać w naszym sercu.

Stworzyć dobry grunt...

Do Pierwszej Komunii świętej trzeba się należycie przygotować. Dzieci oprócz uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej, katechezie, nauki katechizmu pamięciowego, licznych prób, wspólnie z rodzicami gromadzą się w kościele na comiesięcznych spotkaniach z Chrystusem, poznając tajemnicę Eucharystii. Na jednym ze spotkań otrzymują poświęcone medaliki na szyję oraz różaniec i książeczkę komunijną, które nie tylko stanowią pamiątki, ale mają służyć do modlitwy. Teoretycznie przygotowania trwają rok, praktycznie znacznie dłużej. Zaczy-

nają się one już wtedy, kiedy dziecko widzi mamę, tatę, siostrę, brata dających swój przykład wiary, czyli modlących się, uczestniczących we Mszy świętej i przystępujących do Komunii. Bo ciężar dobrego przygotowania nie spoczywa na księdzu katechecie, lecz właśnie na rodzicach, którzy są pierwszymi katechetami dzieci. To oni uczą dzieci dobrego przeżywania swojej religijności, budzą świadomość o powadze przyjęcia sakramentu oraz muszą zadbać o to, aby w tym uroczystym dniu Pan Jezus nie został zepchnięty na dalszy plan, przez choćby nawet otrzymane prezenty, przeróżne gadżety elektroniczne, do których teraz dzieciaki przywiązują tak sporą uwagę.

Co jest dobre, a co złe?

W końcu przychodzi czas rozpoznawania swojego sumienia. Bezpośrednim przygotowaniem jest sakrament pokuty i pojednania. Rodzic musi pomóc przebrnąć dziecku przez realizację pięciu warunków dobrej spowiedzi, przy pierwszym spotkaniu z Jezusem przebacającym. Na jednym ze spotkań tego rocznych dzieci komunijnych Ksiądz Proboszcz powiedział, iż przygotowanie



FOT. Anna Wilk

dziecka do pierwszej spowiedzi świętej świadczy o tym, jak będzie ono powiadało się przez całe życie.

Pierwsza Komunia w domu - wielkim świętem dla rodziny.

Wszyscy ogromnie się cieszą, kiedy dziecko mówi ładnie wyuczoną formułkę zaproszenia. Krewni z ogromną radością przybywają na tę uroczystość oraz, jak już utrwaliło się w tradycji, przyjęcie komunijne z uroczystym obiadem. Każdy na pamiątkę robi wspólne zdjęcie z „komunistą”. Dziecko musi czuć bliskość swojej rodziny, cieszącej się wraz z nim w ten piękny dzień, który zawsze pozostaje głęboko w pamięci, gdyż jest początkiem przyjaźni z Jezusem. Rodzice, rodzeństwo, towarzysząc

w ten dzień pierwszokomunijnemu dziecku, są szczególnie dumni, kiedy rozpoczyna ono swoją drogę z Kościołem. Być może wtedy niektórzy biją się w piersi, że nie zawsze dawali dobre świadectwo o sobie. *Dzień Pierwszej Komunii Świętej to był dla mnie wielki dzień. Gdy przystąpiłem pierwszy raz do Komunii Świętej, poczułem, że Pan Jezus zamieszkał w moim sercu* – mówi Michał. Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej jest bardzo ważna nie tylko dla dzieci ją przyjmujących, ale także wspólnoty parafialnej. W naszej parafii 20 maja 2018 roku po raz pierwszy do Komunii przystąpiło 59 dzieci. Na uroczystej Mszy Świętej dzieci pięknie w niej uczestnicząc, czytają czytania, modlitwę wiernych, śpiewają psalm i pieśni, a na koń-



FOT. Anna Wilk

cu z całego serduszka składają wszelkie podziękowania. Pięknym widokiem jest, gdy dziecko komunijne, czystym, dziecięcym spojrzeniem i szczerą miłością śpiewa:

*Tak czekałem na tę chwilę
by usłyszeć głos Twój Panie
w sercu mam radości tyle
miłość Twa przepętnia mnie.*

W siedem kolejnych dni po Komunii, czyli tak zwany biały tydzień, dzieci uczestniczą w nabożeństwach majowych i Eucharystii. Niekiedy pewnie już wtedy niektórzy muszą nakłaniać brzdą-

ca do kościoła w ten majowy tydzień, skupiający się na przeżywaniu Eucharystii. Również co roku odbywają się pielgrzymki dzieci wraz z rodzicami, dziękujących za dar przyjęcia Komunii Świętej do różnych miejsc kultu religijnego. Tegoroczne dzieci pierwszokomunijne odwiedziły Łagiewniki, czyli źródło Bożego Miłosierdzia.

Obrazek komunijny otrzymany w dzień jej przyjęcia, wiszący na ścianie, jest pamiątką na całe życie i również ma zawsze przypominać ten szczególny dzień. Od dnia Komunii należy pomagać swoim pociechom pielęgnować więź z Bogiem oraz troszczyć się o nią, aby nigdy nie zapomniały, że jest On ich kochającym Ojcem, oraz że w życiu na pierwszym miejscu zawsze powinien być Bóg. Bo Pierwsza Komunia Święta to dopiero początek...

«Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich; „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego”. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.» Mk 10, 13-16